

Recenzja rozprawy doktorskiej mgra Artura Żołądzia
Urbanimia Jastrzębia-Zdroju. Studium językowo-kulturowe
napisanej pod kierunkiem dr hab. Ewy Oronowicz-Kidy, prof. UR

Rozprawa doktorska mgra Artura Żołądzia wpisuje się w nurt badań onomastycznych poświęconych nazewnictwu miejskiemu i stanowi monograficzne opracowanie urbanimii Jastrzębia-Zdroju. Przedmiotem pracy Doktorant uczynił oficjalne i nieoficjalne nazwy własne funkcjonujące dziś i/lub dawniej w przestrzeni miasta, które powstało „od podstaw dla przybyłych z całej Polski pracowników przemysłu wydobywczego” (s. 6), a prawa miejskie otrzymało dopiero w latach 60. XX wieku.

Materiał badawczy liczy 1130 onimów, wśród których znajdują się m.in. nazwy ulic, rond, przystanków autobusowych, osiedli, sołectw, placów, skwerów, parków, cieków, pól, a także nazwy budynków sanatoryjnych, kopalń, kościołów, pomników. Przedstawione w rozprawie klasyfikacje i propozycje interpretacyjne zgromadzonego nazewnictwa nawiązują do metodologicznych ujęć innych badaczy nazw miejskich. Szczególnie bliskie Doktorantowi są rozstrzygnięcia Agnieszki Myszki zawarte w pracach poświęconych rzeszowskiej urbanimii. Autor dysertacji dostosowuje znane już schematy klasyfikacyjne do swojego materiału, a analizowane przez siebie nazwy ukazuje także w aspekcie kulturowym. Mimo podążania śladami innych badaczy praca pana A. Żołądzia wnosi nowe propozycje interpretacyjne, ma walory poznawcze, a jej niewątpliwe *novum* stanowi nieopracowane dotąd nazewnictwo, przez pryzmat którego możliwe jest „czytanie” miasta, odkrywanie jego historii i specyfiki. Wyznaczonymi przez Autora i w pełni zrealizowanymi celami pracy są „1) analiza znaczeniowa i strukturalna nazw własnych występujących w Jastrzębiu-Zdroju, 2) przedstawienie wyników rozważań kulturowych nad nazewnictwem miejskim górnośląskiej miejscowości oraz 3) prezentacja słownika [...]” (s. 7). Doktorant stara się również podkreślić

lokalność i regionalność jastrzębskiej urbanonimii m.in. w nawiązaniu do uzdrowiskowego i górniczego charakteru miasta.

Recenzowana dysertacja ma strukturę typową dla materiałowych prac z zakresu onomastyki, tj. obejmuje część teoretyczno-interpretacyjną i słownikową. Rozprawa, licząca 432 strony, składa się z pięciu rozdziałów poprzedzonych *Wstępem*. Po *Zakończeniu* zamieszczone zostały spisy tabel i rysunków, bibliografia z netografią, wykazem dokumentów źródłowych, tekstów prasowych i map, a także wykazy uchwał rady miejskiej, rozporządzeń i obwieszczeń.

Część teoretyczną rozprawy otwiera rozdział pierwszy *Wprowadzenie metodologiczne* (s. 8–33), w którym Doktorant przybliży terminologię stosowaną w pracach poświęconych urbanonimom, omawia funkcje onimów, przedstawia stan badań nad nazewnictwem miejskim w Polsce, ograniczając się często do podania danych bibliograficznych, co wynika z niezwykle obszernej literatury przedmiotu. Więcej uwagi poświęca propozycjom klasyfikacyjnym Kwiryny Handke, Zygmunta Zagórskiego, Czesława Kosyła czy Agnieszki Myszki, a do omówienia urbanonimów występujących w Jastrzębiu-Zdroju wybiera semantyczno-motywacyjną klasyfikację zastosowaną do analizy rzeszowskiego nazewnictwa, odpowiednio ją modyfikując. Autor omawia również zasady pisowni urbanonimów.

W kolejnym rozdziale pracy zatytułowanym *Informacje o Jastrzębiu-Zdroju* (s. 33–54) Doktorant przybliży dzieje miasta, podaje dane dotyczące lokalizacji i historii okolicznych wsi, znajdujących się obecnie w granicach Jastrzębia-Zdroju, a także odnotowuje źródłowe zapisy nazw geograficznych. Informacje o dzisiejszych sołectwach (dawniej wsiach) są jednak zbyt ogólne, przytaczane tu na podstawie tekstu zamieszczonego w biuletynie wydawanym przez Miejski Ośrodek Kultury w Jastrzębiu-Zdroju. Należało je zweryfikować, usystematyzować i uzupełnić pod kątem chronologii, zapisów, wariantów na przykład na podstawie słownika „Nazwy miejscowe Polski. Historia. Pochodzenie. Zmiany” pod red. K. Rymuta i in. (Kraków, 1996-). W spisie literatury nie został ujęty „Słownik etymologiczny nazw geograficznych Śląska” (dalej: SENGŚ), co pośrednio sugeruje, że Autor nie korzystał z tego opracowania. Więcej informacji, wciąż jednak wybiórczych, zaczerpniętych tym razem głównie z monografii Henryka Borka „Górny Śląsk w świetle nazw miejscowych” (Opole, 1988), nieuwzględnionej jednak w części bibliograficznej rozprawy, pojawia się w rozdziale trzecim (2.2. *Nazwy jastrzębskich sołectw*). W drugim rozdziale pracy Doktorant baczeniejszą uwagę niż nazwom sołectw poświęcił historycznym zapisom nazwy *Jastrzębie*, etymologii tego toponimu z uwzględnieniem etymologii ludowej, a także zasadom pisowni nazw miejscowych z członem *Zdrój*. W tym fragmencie rozprawy (ale też w innych jej częściach) zauważa się brak precyzji

w przytaczaniu danych historycznych, np. „w różnych dokumentach znaleźć można niemieckie nazwy wsi” (s. 36), „w dokumentach z XIV i XV wieku wieś figuruje pod nazwą łacińską ...” (s. 46), „nazwy jastrzębskich sołectw ... wyekscerpowane z rozmaitych map i historycznych dokumentów i publikacji” (s. 124) – bez odniesienia do konkretnych źródeł.

Główną część opracowania o charakterze analitycznym stanowi bardzo obszerny rozdział trzeci *Analiza semantyczno-strukturalna elementów przestrzeni miejskiej Jastrzębia-Zdroju* (s. 54–185), w którym Doktorant kolejno omawia nazwy obiektów komunikacyjnych (ulic, rond, przystanków i stacji kolejowych, przystanków autobusowych), nazwy obszarów zamieszkałych (osiedli, sołectw), nazwy obszarów niezamieszkałych, nazwy miejsc sztucznie wydzielonych (placów, skwerów, parków, ogródków działkowych, obiektów rekreacyjnych) oraz nazwy ważnych punktów w mieście (budynków sanatoryjnych, kopalń, kościołów i zborów, pomników i rzeźb). Każdy podrozdział zamyka krótkie podsumowanie. Doktorant prezentuje nazewnictwo obiektów w przestrzeni miejskiej Jastrzębia-Zdroju według pewnego schematu uwzględniającego typy semantyczno-motywacyjne nazw (zastosowane także do nazw proponowanych w dokumentach urzędowych i wnioskach, ale ostatecznie niewystępujących w mieście) i ich budowę językową. Niejednokrotnie podaje również leksykograficzną definicję obiektu (np. osiedla, parku, placu, ronda, kopalni), a w swoje analizy wplata elementy historii miejsca, które opisuje, dzięki czemu czytelnik poznaje nie tylko nazewnictwo miejskie, ale także dzieje miasta, a pośrednio losy społeczności Jastrzębia-Zdroju.

Kreślenie urbanonimicznej mapy miasta Autor rozpoczyna od nazw o najwyższej frekwencji w badanym materiale, czyli plateonimów. Przedstawia je w ujęciu chronologicznym, wyróżniając cztery okresy (przed 1946, od 1946–1976, 1977–1990, po 1991 r.), w ramach których omawia typy motywacyjne funkcjonujących wówczas nazw ulic z podziałem na nazwy pamiątkowe, charakteryzujące, kierunkowe, lokalizujące, związane z niematerialnym dziedzictwem kultury, posesywne. Bardziej szczegółowy opis dotyczy wyróżnienia w każdej grupie nazw realistycznych, konwencjonalnych i z motywacją pośrednią. Pan A. Żołądź wskazuje również typy formalne nazw ulic z udziałem procentowym w poszczególnych okresach. Doktorant patrzy na plateonimy także z perspektywy „życia” nazw, w związku z czym objaśnia nazwy ulic w sołectwach przed włączeniem ich w obręb miasta, odnotowuje nazwy nieoficjalne, dawne, a nawet przyszłe i tylko proponowane. Nasuwa się pytanie, jaki był cel wyodrębniania podrozdziału 1.1.5.2. *Nazwy oficjalne i nieoficjalne* (s. 73–74), w którym mowa jest w zasadzie tylko o braku nieoficjalnych plateonimów w nieoswojonej – zdaniem Doktoranta – przestrzeni Jastrzębia-Zdroju. Fragment opracowania poświęcony nazwom ulic zamyka wyróżnienie kluczy nazewniczych, typowych dla

plateonimów pamiątkowych również w innych miastach Polski. Jeden z podrozdziałów dotyczący nazw rond nosi tytuł *Ewolucja typów nazewniczych rond w Jastrzębiu-Zdroju* (s. 97). Czy można jednak wyciągać wnioski na temat ewolucji typów nazewniczych na podstawie nielicznego zbioru nazw, z których pierwsze nadano dopiero w 2004 r.? Nazwy przystanków i stacji kolejowych przedstawione zostały natomiast ze szczegółowym podziałem na cztery okresy obejmujące lata 1911–2001, od uruchomienia do zamknięcia połączenia kolejowego z Jastrzębiem-Zdrojem, i wskazaniem zmienności leksykalnej i formalnej onimów. Z kolei nazwy przystanków autobusowych Autor omawia w ramach dwóch okresów (przed i po zmianie obowiązującego nazewnictwa z cezurę w 2014 r.), wpisując je w kilkanaście schematów strukturalnych.

Analizując nazwy obszarów zamieszkałych w przestrzeni miejskiej (osiedli, sołectw, dawnych części miasta), Doktorant skupia uwagę na zróżnicowaniu chronologicznym i wariantowości nazw, a także ich funkcjonowaniu w potocznej komunikacji. Podkreślona została obecność sołectw w granicach Jastrzębia-Zdroju jako odpowiedników dzielnic w innych miastach Polski. Mgr A. Żołędź informuje na temat pochodzenia i form językowych nazw dawnych wsi będących obecnie sołectwami czerpie – jak zostało już zaznaczone wcześniej – niemal wyłącznie z pracy H. Borke (1988). Można było te analizy pogłębić na podstawie innych opracowań. Zabrakło uwzględnienia pełniejszej dokumentacji historycznej, na podstawie której możliwe byłoby precyzyjniejsze prześledzenie chronologii i wariantów nazw. Ponadto w części poświęconej nazwom sołectw wątpliwości budzi kwestia liczenia nazw przez Autora („analiza obejmuje 31 różnych propriów ...”, s. 124). Jakie nazwy zostały wzięte pod uwagę? Prawdopodobnie uwzględnione zostały także inne onimy identyfikujące ten sam obiekt na przestrzeni wieków. Doktorant nie ujmuje jednak wszystkich form wariantowych. Nasuwa się tu ogólniejsze pytanie o sposób podawania frekwencji onimów przez Doktoranta, co ma swoje dalsze konsekwencje w odniesieniu do bardziej lub mniej wiarygodnych danych procentowych prezentowanych w pracy.

Interesujący w kontekście przybliżenia topografii terenu jest fragment poświęcony nazwom obszarów niezamieszkałych (nazwom lądowym i wodnym). Pan A. Żołędź powinien jednak poszerzyć zakres wykorzystywanych opracowań dotyczących anojkonimów (zob. np. SENGŚ, „Elektroniczny słownik hydronimów Polski” i in..) i podjąć próbę weryfikacji swoich ustaleń. Kategoria nieoficjalności odnosi się również do większości zaprezentowanych w pracy nazw miejsc sztucznie wydzielonych (placów, parków itp.).

Doktorant zdecydował się na omówienie w ramach urbanonimii nazw ważnych punktów w mieście (budynków sanatoryjnych, kopalni, kościołów, pomników i in.), kierując

się nierozzerwalnym związkiem nazwanych obiektów z historią i kulturą miasta. Wpisanie nazw, zaliczanych przez niektórych badaczy do chrematonimii, w przyjęte przez Autora ujęcia klasyfikacyjne, przedstawienie ich struktury, a jednocześnie zarysowanie kontekstu historycznego zamyka zakres zagadnień podjętych w rozdziale trzecim.

Dopełnieniem prezentowanych w pracy analiz jest ukazanie nazw miejskich w perspektywie kulturowej. Autor rozpoczyna rozdział czwarty (s. 186–280) od zdefiniowania wyrazu *miasto* i przybliżenia cech miasta socjalistycznego, jakim niewątpliwie jest Jastrzębie-Zdrój, następnie szczegółowo przedstawia dawne i współczesne urbanonimy w aspekcie opozycji językowo-kulturowych, utrwalonych już w literaturze przedmiotu (*swój – obcy*, *centrum – peryferie*), jak i zaproponowanej na potrzeby opracowania (*uzdrowski – górniczy*). Odniesienie ostatniej z wymienionych dychotomii do materiału badawczego pozwoliło na wskazanie jednostek nazewniczych specyficznych dla Jastrzębia-Zdroju, ale tylko do pewnego stopnia wyróżniających się wśród nazw występujących w innych miastach w Polsce. Realizację tej opozycji w nazewnictwie miejskim Doktorant próbuje ukazać w nawiązaniu do takich kategorii, jak: przyroda, zdrowie, język, kultura. W swojej dość subiektywnej interpretacji odwołuje się do samej nazwy lub do lokalizacji nazwanego obiektu. Mocno zaakcentowane zostały także nawiązania nazewnictwa do lokalności, regionalności, historii badanego obszaru w kontekście kategorii *swój, obcy* czy zagadnienie „onimicznego osvajania przestrzeni”. W tym wartościowym fragmencie pracy o nachyleniu onomastyczno-kulturoznawczym niepotrzebnie powtarzane są po raz kolejny pewne informacje dotyczące historii, podziałów administracyjnych, usytuowania obiektów, motywacji niektórych nazw.

Ostatni rozdział rozprawy to słownik nazewnictwa miejskiego Jastrzębia-Zdroju, zamieszczony na 101 stronach. Doktorant uwzględnił w nim dawne i współczesne nazwy ulic i alei (s. 284–359), rond (s. 359–361), sołectw (361–362), osiedli (363–366), nazwy innych miejsc zamieszkałych (s. 367–375) i miejsc niezamieszkałych (s. 375–380) oraz nazwy placów i skwerów (s. 381). Hasła słownikowe, ułożone w kolejności alfabetycznej w obrębie poszczególnych podgrup, zawierają dane dotyczące lokalizacji obiektu, czasu nadania nazwy, budowy językowej i motywacji onimu, dodatkowo podane są informacje o związku konotacyjnym nazwy z historią miasta lub regionu. W artykułach hasłowych odnotowane zostały także wcześniejsze lub późniejsze nazwy odnoszące się do tego samego obiektu. Różne formy leksykalne (i językowe) w związku ze zmianami nazw stanowią odrębne hasła, np. *Wincentego Pstrowskiego* i *ks. Bp Herberta Bednorza*, *Henryków Młyn* i *Heinrich Mühl*, *Dolina Anny* i *Annathal*. Zgodnie z założeniem Autora jest to zatem słownik nazw, a nie obiektów,

które w ciągu dziejów mogły być identyfikowane przez różne onimy. Uwagę zwraca nie do końca dopracowany sposób odsyłania do innych haseł.

Słownik nie zawiera wszystkich nazw omówionych w pracy, nie zostały w nim uwzględnione np. nazwy przystanków i stacji kolejowych czy nazwy budynków sanatoryjnych, kościołów, parków. Mimo że – jak przekonuje Autor – „nazwy te są schematyczne i w dużej mierze powielają informacje zawarte we wcześniej zaprezentowanych hasłach” (s. 283), powinny być zamieszczone w części słownikowej z ewentualnym odesłaniem do odpowiednich haseł. Na końcu artykułów hasłowych znajdują się m.in. krótkie biogramy patronów obiektów, a w przypadku nazw odapelatywnych podawane jest znaczenie wyrazu motywującego daną nazwę. Doktorant nie jest jednak w tym konsekwentny. Czy w ogóle istnieje potrzeba objaśniania w tego typu onomastykonach znaczenia wyrazów powszechnie znanych, np. *gołąb*, *dąb*, *goździk*, *róża*, *łąka*, *osadnik*? Zbędne są również informacje encyklopedyczne dotyczące miast, których nazwy stanowią podstawę placeonimów (zob. Łowicz, s. 315). W kilku przypadkach Autor, zapewne przez nieuwagę, niewłaściwie podaje motywację nazwy – konwencjonalna (np. *Mazurowiec*, s. 318, *Poprzeczna*, s. 330), realistyczna (np. *Łowicka*, s. 315, *Pomorska*, s. 330, *PCK*, s. 326). W części słownikowej obejmującej nazwy sołectw czy nazwy innych miejsc zamieszkałych i niezamieszkałych elementem hasła są poświadczenia źródłowe. Pan A. Żołędź przytacza jednak wybrane nazwy identyfikujące w ciągu dziejów ten sam obiekt bez wskazania dokumentów, w których zostały zapisane. Przy wielu nazwach pojawia się jedynie data zapisu.

Zwieńczeniem rozprawy jest *Zakończenie*, w którym Doktorant przedstawia wnioski wynikające z przeprowadzonych analiz, podaje frekwencję poszczególnych klas urbanonimów, wymienia pełnione przez nie funkcje, podkreśla możliwość wykorzystania opozycji językowo-kulturowych do badania nazewnictwa miejskiego, wzbogacając je o dychotomię *uzdrowiskowy – górniczy*, utrwaloną w jastrzębskich nazwach własnych.

Bogata bibliografia, obejmująca 343 pozycje, uwzględnia zarówno opracowania językoznawcze, w tym głównie onomastyczne dotyczące nazewnictwa miejskiego, jak i publikacje z zakresu socjologii, historii poświęcone przede wszystkim dziejom miasta i regionu. Bibliografia poprzedzona jest spisem tabel i rysunków zamieszczonych w rozprawie, po niej natomiast znajduje się wykaz źródeł internetowych i prasowych, spis dokumentów, map, uchwał, rozporządzeń i obwieszczeń. Zastrzeżenia budzi opis bibliograficzny niektórych publikacji zamieszczonych wśród dokumentów ze względu m.in. na brak podania miejsca i roku wydania (zob. np. *Liber foundationis episcopatus Vratislaviensis* (dokument z pocz. XIV w.)). Do rozprawy dołączono streszczenie w języku polskim i angielskim.

Na pochwałę zasługuje poprawność metodologiczna, adekwatność tytułów rozdziałów do prezentowanych treści, dbałość Doktoranta o precyzję terminologiczną, a także o językową i redakcyjną stronę opracowania. Mimo to zdarzają się literówki oraz potknięcia fleksyjne, stylistyczne, interpunkcyjne. Unikać należy powtórzeń, skrótów myślowych, sformułowań typu „propria dawnych ojkonimów” (s. 425). W części bibliograficznej w kilku miejscach brakuje roku wydania (np. nr 6, 88), w innych – rok publikacji nie zgadza się z datą zapisaną w przypisach (np. nr 17, 32, 156) lub w ogóle nie zostały uwzględnione opracowania, o których mowa w zasadniczej części rozprawy (np. Borek 1988, Rokicki 1925, Trammer 2019). Sposób numerowania podrozdziałów w ramach pięciu rozdziałów stwarza pewne trudności z odszukaniem właściwego fragmentu tekstu, do którego znajdujemy odesłania w rozprawie. Wynika to z powtarzającej się numeracji w poszczególnych rozdziałach.

Wskazane usterki nie umniejszają wartości pracy, którą oceniam jednoznacznie pozytywnie. Pasja badawcza Doktoranta, dociekliwość, umiejętność wieloaspektowego opisu nazw własnych znajdują potwierdzenie w monograficznym opracowaniu nazewnictwa rodzinnego miasta.

Konkluzja

Podsumowując, stwierdzam, że przedłożona mi do oceny rozprawa doktorska stanowi wnikliwe, przejrzyste metodologicznie studium o walorach poznawczych poświęcone urbanonimii Jastrzębia-Zdroju i świadczy o dużym zaangażowaniu Doktoranta w podjętą tematykę. Jest to wartościowy przyczynek do badań z zakresu polskiego nazewnictwa miejskiego. Dysertacja pana mgra Artura Żołądzia *Urbanonimia Jastrzębia-Zdroju. Studium językowo-kulturowe*, napisana pod kierunkiem naukowym dr hab. Ewy Oronowicz-Kidy, prof. UR, spełnia wymogi stawiane pracom doktorskim, w związku z czym wnioskuję o dopuszczenie jej Autora do dalszych etapów postępowania o nadanie stopnia doktora.

Halszka Górnay